

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w osobie sędziego del. SO Beaty Górskiej, po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2013 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania D. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość emerytury,

na skutek zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 czerwca 2013 r., sygn. akt VI U 83/13,

postanawia: oddalić zażalenie.

del. SSO Beata Górską

Uzasadnienie:

D. K. złożyła w dniu 27 marca 2013r. wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek.

Sąd pierwszej instancji uznał, że wskazane przez ubezpieczoną we wniosku powody nie stanowią podstawy do ustanowienia w jej sprawie pełnomocnika z urzędu.

Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 117 § 1 i 2 kpc oraz wskazał, że zgodnie z art. 117 § 5 k.p.c. sąd uwzględni wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny.

W ocenie sądu pierwszej instancji sprawa ubezpieczonej z odwołania od niewydania decyzji przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, nie należy do kategorii spraw skomplikowanych jurystycznie i faktycznie i w związku z tym nie wymaga prowadzenia przy udziale pełnomocnika. Nadto według tego sądu wynika, że ubezpieczona orientuje się w problematyce sporu – dotychczas skutecznie samodzielnie podejmowała czynności mające na celu wydanie decyzji o przyznaniu prawa do emerytury(co ostatecznie nastąpiło w dniu 17.01.2013r.) Sąd Okręgowy podkreślił, że sam fakt nie posiadania wystarczających środków na pokrycie kosztów adwokata lub radcy prawnego, nie stanowi podstawy do przyznania takiej pomocy z urzędu. Sąd meriti miał na uwadze, że ubezpieczona w niniejszej sprawie złożyła pismo sformułowane w sposób logiczny i zrozumiały, zatem brak jest podstaw do uznania ubezpieczonej jako osoby nieporadnej.

Mając na uwadze powyższe, sąd pierwszej instancji na podstawie art. 117 k.p.c. wniosek ubezpieczonej oddalił.

Z powyższym postanowieniem nie zgodziła się D. K., która w złożonym zażaleniu wskazała, że spełniła warunki finansowe przyznania pełnomocnika z urzędu. Podała, że wszystkie sprawy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych prowadzi przy pomocy rodziny. Jest osobą schorowaną, również na schorzenia psychiatryczne. Sprawa zaś, zdaniem ubezpieczonej, od lat nie może się skończyć, a Sąd Okręgowy i Zakład Ubezpieczeń Społecznych przedłużają postępowanie.

Podnosząc powyższe okoliczności skarżąca wniosła o uchylenie postanowienia i przydzielenie pełnomocnika z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Za Sądem Okręgowym należy podkreślić, że zgodnie z art. 117 § 5 k.p.c. sąd uwzględnia wnioski o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny. W orzecznictwie od lat utrwalony jest pogląd, podzielany także przez Sąd Apelacyjny, że potrzeba taka nie zachodzi, jeżeli sprawa jest nieskomplikowana pod względem prawnym i faktycznym, a strona sama potrafi sobie poradzić w prowadzeniu procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74, Lex nr 7511). Nadto w orzecznictwie przyjmuje się, że udział fachowego pełnomocnika w sprawie będzie potrzebny zazwyczaj wtedy, gdy strona wnosząca o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04, Lex nr 197647 i z dnia 19 lutego 2010 r., IV CSK 318/09, Lex nr 678016).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie prawidłowo ocenił wniosek ubezpieczonej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Analiza treści odwołania i pozwu skarżącej oraz pism znajdujących się w aktach rentowych, jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczona ma świadomość przedmiotu postępowania sądowego, w sposób jasny i zrozumiały formułuje swoje żądania i je uzasadnia, mimo zgłaszanych schorzeń i dolegliwości. Nadto dotychczasowe czynności podejmowane przez ubezpieczoną wskazują, że posiada ona wystarczającą orientację prawną w zakresie objętym przedmiotem sporu oraz potrafi w sposób przejrzysty i zrozumiały artykułować, i uzasadniać swoje stanowisko. Zdaniem Sądu Apelacyjnego oznacza to, że wbrew twierdzeniom skarżącej posiada ona znajomość przepisów prawa, w stopniu pozwalającym na samodzielny udział w sprawie, bez konieczności pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

Z kolei, sam przedmiot sporu faktycznie, jak uznał sąd pierwszej instancji, nie należy do spraw o dużym stopniu skomplikowania. Ubezpieczona w sposób zrozumiały przedstawia stan faktyczny, o który opiera żądanie, a ocena prawna tego stanu faktycznego należy do kompetencji sądu. Ponadto nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że odwołanie od niewydania decyzji przez organ rentowy ubezpieczona wniosła w dniu 16 stycznia 2013r., zatem jej twierdzenie, że sprawa od kilku lat nie może się zakończyć jest bezpodstawne. Podkreślenia wymaga również to, że ubezpieczona otrzymała prawo do emerytury decyzją organu rentowego z dnia 17 stycznia 2013r.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że w sprawie, na obecnym etapie postępowania, nie zachodzi potrzeba ustanowienia dla ubezpieczonej pełnomocnika z urzędu.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., zażalenie, jako niezasadne, oddalił w całości.

del. SSO Beata Górka